

(Il Messaggero - S.Carina) Wydaje się niemal, że bezpośredni zainteresowani prowokują Romę do ruchów. Zaczynając od Dzeko. Pellegrini, trener City, mówi: "Edin? Wciąż nie jest pewne czy z nami zostanie". Trudno wyrazić się jaśniej. Roma ma porozumienie z graczem (który negocjuje z City odpawę za 4,5 mln euro).

Sabatini wyleciał również do Manchesteru, jednak różnica między żądaniami (28 mln) i ofertą (20 mln) pozostaje taka sama. Podobny scenariusz wiąże się z Adriano. Tym razem z ukrycia wyszedł agent Brazylijczyka, mówiąc otwarcie o klubie Giallorossich: "Adriano chce zmierzyć się z nowymi wyzwaniem w Romie". Barcelona spowalnia, ale tylko dlatego, że Sabatini zaczął grać z niskiego pułapu: oferta 4 mln euro, 8 mln żądanie. Dlatego otwarte pozostają inne kierunki: niektóre drogie (Digne, Mendy i Siqueira), inne mniej (Masuaku).

Męcząca strategia dyrektora sportowego jest uwarunkowana przez brak sprzedaży. Pierwszym, który rozumie nastroje otoczenia jest dyrektor, który ma jednak związane ręce. Jedynym wyjątkiem jest zwykłe wypożyczenie (Arsenal chciał za wykup 12-13 mln) bramkarza Szczęsnego, do którego może dojść w najbliższych godzinach (być może jutro). Istnieje ryzyko, że niektórzy gracze będą zmęczeni oczekiwaniem, tak jak zdarzyło się z Clasiem (były gracz Feyenoordu): "Rozmawialiśmy z Romą wiele razy - wyjaśnia. - Jednak koniec końców negocjacje były zbyt długie". Dochodzi więc do szachów ze sprzedażami, co może doprowadzić do sytuacji patowej do końca sierpnia. Roma jednak nie może czekać aż tyle. Z tego powodu również w Trigorii powrócił aktualny temat odejścia Romagnolego. Oficjalnie obrońca jest niezbywalny, jednak kontakty z Milanem i Napoli nigdy nie zostały zerwane. Tak jak w przypadku Slaaha, choć i tutaj transfer jest powiązany ze sprzedażami. Pomimo prób prezydenta De Laurentiisa, obrońca zdecydował się, że woli Milan. 25 mln euro nie wystarczyło. Na razie.

Dużo mniej zostanie zapłaconych Valerendze za Zahida. Rocznik 1994, środkowy pomocnik z dobrym wyczuciem bramek (13 goli w 45 spotkaniach). Dyrektor sportowy wziął go na celownik: po Borgu, Ponce, Sergio Diazie i Diallo, to on powinien być nowym zakładem Sabatiniego. Być może, aby puścić go na wypożyczenie do któregoś klubu Serie A.

Autor: abruzzi